

INTERNETOWY DISKURS O WSPÓŁCZESNYCH POSTAWACH I WARTOŚCIACH NA PRZYKŁADZIE STRONY DEMOTYWATORY.PL

EWA KAPUSTA
ewa.kapusta@uj.edu.pl



Ludzie „współczesnego świata” wydają się być nieczułym na tradycyjne, dawne wartości, zatracającymi własną tożsamość w poszukiwaniu zaspokojenia materialnego, pozostawiającymi gdzieś w tyle związki uczuciowe, rodzinę, bezinteresowne i szczerze zaangażowanie w życie własnego otoczenia. Przechodzą od *Gemeinschaft* do *Gesellschaft*¹, od wspólnoty o wartościach niematerialistycznych, dla której liczą się przede wszystkim więzi społeczne oraz wzajemne kontakty i interakcje, do stowarzyszenia, w którym rządzić zaczynają wartości czysto instrumentalne, materialistyczne. Przesłaniają one inne, kiedyś niezwykle istotne wartości. Podobnie o kierunku ewolucji społecznej wyrażał się Emil Durkheim, wyróżniając solidarność mechaniczną: opartą na świadomości religijnej i moralnej, w której szczególny nacisk położony był na wartości kolektywne. Solidarność ta następnie ewoluowała w kierunku solidarności organicznej, opartej z kolei na indywidualizmie autonomicznych jednostek, podziale pracy, wzajemnej zależności i komplementarności². Również dzisiaj przedstawiciele starszego pokolenia niejednokrotnie utwierdzeni w przekonaniu, że młodzież pozbawiona jest niematerialnych wartości, a jej poglądy wpisują się we wspomniany typ solidarności organicznej. Młodzi ludzie jawią się jako skrajni indywidualiści, dla których liczy się wyłącznie własna korzyść materialna. Ale czy tak jest w rzeczywistości? Przedstawiciele młodego pokolenia, coraz częściej funkcjonujący w rzeczywistości wirtualnej, do niej właśnie przenoszą swój dyskurs na temat problemów i hierarchii wartości. Internetowe portale, typu Facebook, na których można śmiało wyrażać własne poglądy poprzez przynależność do różnych grup, czy „polubienie” różnorodnych stron tematycznych, typu Demotywatory.pl, na których dzieli się z innymi swe troski, zmartwienia, problemy, czy właśnie wartości, to tylko dwa z licznych przykładów, jakie da się przytoczyć. O sukcesie Demotywatorów może świadczyć duża ilość powstających później podobnych stron. Ciekawym zagadnieniem wydaje się być próba odpowiedzi na pytania, jakim wartościom hołduje młoda część polskich internautów i czym jest dla nich świadomość, że tysiące rówieśników zasiadających przed monitorami swoich komputerów podziela ich poglądy na jakiś temat. Demotywatory.pl stały się w Polsce ważnym fenomenem społecznym. Jednorazowo odwiedza je nawet kilkadziesiąt tysięcy osób. Warto więc zastanowić się nad przyczynami popularności tej strony.

Demotywatory.pl to strona, która pojawiła się w wersji polskiej w 2009 r. i okazała się wielkim sukcesem. Każdy zalogowany użytkownik strony może dodawać własne demotywatory, czyli obrazki motywujące/demotywujące z podpisami. Demotywatory.pl stanowią parodię wiszących w amerykańskich biurach plakatów, mających na celu motywowanie pracowników. Za twórcę tego pomysłu uważana jest amerykańska firma Despair³. Pomysł zaadaptował się w naszym kraju i jest bardzo popularny, szczególnie wśród młodych użytkowników sieci. Można zaryzykować stwierdzenie, iż, przynajmniej w młodszej grupie wiekowej, nie ma internautów,

¹ Za: P. Sztompka, *Klasyczny ewolucjonizm*, [w:] tenże, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2010, s. 108-110.

² Tamże, s. 109.

³ Informacje o historii strony Demotywatory.pl na podstawie strony <http://www.joemonster.org/art/7568/Demotywatory>, 29.09.2010.

którzy chociaż raz nie usłyszeli o tym serwisie. Choć podkreślić należy, że pomimo ogromnej popularności strony, ma ona, poza zwolennikami również przeciwników, uważających ją za mało interesującą, czy wręcz infantylną. Część użytkowników podziela również przekonanie, że wraz z upływem czasu poziom demotyatorów uległ bardzo dużemu obniżeniu i pomimo, iż kiedyś odwiedzali oni tę stronę bardzo często, teraz czynią to zdecydowanie rzadziej⁴.

DEMOTYWATORY.PL

Demotyatory.pl stanowią obiekt społeczny, w rozumieniu Marii Lewickiej, ponieważ są przekazicielami, a poniekąd również i twórcami wartości⁵. Oglądając „demoty” odbiorcy wytwarzają bowiem postawy i wartości. Po zobaczeniu nowego demotyatora odczuwają jakies doznanie emocjonalne (w zależności od tego, czy obraz stanowi „motywator” i jest przyjemny dla odbiorcy, czy „demotywator”, który ma za zadanie skłonić do refleksji odnośnie przedstawionej demotywuującej sytuacji/wartości/problemu), przyjmują pozytywną lub negatywną ocenę danego obiektu (na stronie Demotyatory.pl zalogowani użytkownicy wyrażają te opinie poprzez kliknięcie odnośnika „Mocne” lub „Słabe”). Wiele demotyatorów dotyczy abstrakcyjnego stanu idealnego obiektu (zawiera abstrakcyjne pojęcia odnoszące się do wartości, na przykład „sprawiedliwość”), obiektów ważnych dla odbiorcy strony (jego własnych uczuć, przeżyć, wartości). Niektórym demotyatorom użytkownicy nadają również wartość instrumentalną, odpowiadając na pytanie, czy faktycznie spełniają one swoją rolę (motywuja/demotywuja), a nie są wyłącznie śmiesznymi obrazkami z mało chwytliwymi podpisami. W ten sposób, przeglądając stronę Demotyatory.pl, internauta wytwarza własną refleksję na temat poruszanej tematyki, przedstawianych wartości, nabiera stosunku emocjonalnego do zawartych w nich treści⁶.

E. Thomas i F. Znaniecki definiowali postawę jako cechę psychiczną jednostki⁷, która wiąże się ze światem otaczających ją wartości kulturowych⁸, zaś wartość jako podmiot społecznej ważności. Postawa stanowi więc jednostkowy odpowiednik społecznych wartości, czyli niejako opinię każdego indywidualnego odbiorcy strony Demotyatory.pl na temat wartości, problemów, które zostały poruszone w demotyatorach trafiających na stronę główną. Na owej stronie, obok wartości (wyrażonej ilościowo, poprzez głos „mocne” lub „słabe”), odnaleźć można także jakościowe postawy, wyrażone w publikowanych pod konkretnymi obrazkami komentarzach. Zdaniem Nowaka, pojęciu „postawa” nadać można sens empiryczny poprzez traktowanie wypowiedzi zawartych na przykład w listach jako wskaźniki postawy⁹. W ten sam sposób można potraktować treść owych komentarzy.

⁴ Opinia jednej z osób badanych w mini-badaniu wykonanym na potrzeby niniejszego artykułu: „Kiedyś odwiedzałam tę stronę codziennie, teraz raz na miesiąc około. Przeglądam „Główną”, „Top10” i wychodzę. Dawniej poziom demotyatorów był lepszy, bardziej... demotyowały. Dziś zbyt wiele jest śmiesznych obrazków, które rozmijają się z pierwszym założeniem twórców strony: że ma ona DEMOTYWOWAĆ, a nie śpieszyć” (zachowana oryginalna pisownia).

⁵ O przekazicielach wartości: M. Lewicka, *Nowe afektywne i deskryptywne mechanizmy postrzegania innych ludzi*, [w:] M. Lewicka, J. Trzebiński, *Psychologia spostrzegania społecznego*, Warszawa 1973, s. 19-73.

⁶ Lewicka wyróżnia następujące etapy tworzenia wartości: doznanie emocjonalne, pozytywna lub negatywna ocena danego obiektu, nadanie obiektowi wartości instrumentalnej. Powyżej przedstawiłam, jak ów schemat wpisać można w etapy poznawania nowych demotyatorów, których poznawanie wpływa na refleksję nad wartościami i kreowanie własnych postaw. Por. M. Lewicka, *Nowe afektywne i deskryptywne mechanizmy postrzegania innych ludzi*, [w:] M. Lewicka, J. Trzebiński, *Psychologia spostrzegania społecznego*, Warszawa 1973, s. 19-73.

⁷ S. Nowak, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, [w:] tenże, *Teorie postaw*, Warszawa 1983, s. 17-57.

⁸ Wartości kulturowe w ujęciu Piotra Sztompki to takie reguły, których przedmiotem są pożądane, godne, słuszne cele działań. Por. P. Sztompka, *System aksjonormatywny*, [w:] tenże, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 287.

⁹ S. Nowak, *Pojęcie postawy ...*, dz. cyt., s. 17-57.

Podobnie przedstawia to zagadnienie również Wojciszke¹⁰, opisując funkcjonalną teorię postawy. Funkcja postawy może być orientacyjna – kiedy stosunek do obiektu pozwala zorientować się w tym, jaki on jest oraz jakie są inne, powiązane z nim obiekty. Jest to funkcja, zdaniem Wojciszke, reprezentowana przez wszystkie postawy. Przeglądając „demotywatory” przekonujemy się, na jakie problemy zwracają uwagę użytkownicy serwisu, jakie kwestie są dla nich ważne. Kolejną funkcję stanowi funkcja instrumentalna, dzięki której nabieramy stosunku do danego obiektu¹¹. Oceniamy, czy zgadzamy się z przesłaniem danego obrazu zamieszczonego na stronie, czy oceniamy go pozytywnie, czy negatywnie. Następnie, dzięki funkcji ekspresji wartości, użytkownicy strony podtrzymują i utrwalają pewne postawy i sprawia im to satysfakcję – mogą więc wyrażać to, iż wierzą w jakieś cenione społecznie wartości¹² (dodając demotywator dotyczący danych wartości bądź klikając ikonę „Mocne” i wyrażając tym samym aprobatę i zgodę, iż dana wartość jest dla nich istotna). Kolejną funkcją wyróżnioną przez Wojciszke jest funkcja społeczno-adaptacyjna, dzięki której podmioty podtrzymać mogą pożądane przez siebie więzi społeczne¹³. Demotywatory.pl pomagają utrzymywać więzi, na przykład poprzez wzajemne wysyłanie linków do najciekawszych czy najbardziej inspirujących obrazów w celu podzielenia się nimi z innymi. Ostatnią wyróżnioną przez Wojciszke funkcją postawy jest funkcja obrony ego, pomagająca podmiotowi utrzymać dobrą samoocenę lub rozwiązywać konflikty rodzące się w jego świadomości¹⁴. Obrona ego zachodzi na przykład podczas uświadamiania sobie, że dylematy i problemy podmiotu są podzielane przez innych, że nie tylko on z owymi problemami się zmagają, a więc nie może określać siebie jako jednostki gorszej, nie może dewaluować swojej samooceny z tego powodu.

Demotywatory.pl odpowiadają poznawczo teoriom konstruktywistycznym, dopuszczającym podmiotowe jednostki do własnych interpretacji zastanej rzeczywistości i relatywnego spojrzenia na życie społeczne. Ważne jest, w jaki sposób nasze pierwotne ramy interpretacji pozwalają nam kształtować spojrzenie na dane problemy, lub też, jak za pomocą transkrypcji kluczy, oglądając coraz więcej obrazków, możemy zmieniać własne opinie i poglądy, zastanawiając się nad własnym zdaniem dotyczącym analizowanych podczas przeglądania strony kwestii¹⁵. Z jednej strony pozwalamy, aby nasz świat życia¹⁶ był podzielany z innymi, jednocześnie zaś dajemy przyzwolenie na to, aby te relacje nie przebiegały w świecie bezpośrednim, aby odbywały się jako zapośredniczone w sieci internetowej, w związku z czym zezwalamy również na kolonizację naszego świata życia przez system¹⁷. Relacje zapośredniczone przez Internet dają pod-

¹⁰ B. Wojciszke, *Postawy i wartości*, [w:] tenże, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002, s. 178-211.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Pierwotne ramy interpretacji i klucze, Por. E. Goffman, *Klucze i stosowanie kluczy, Pierwotne ramy interpretacji*, [w:] A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa 2008, s. 336-359.

¹⁶ Kategoria zastosowana przez Habermasa jako świat codzienny, przeżywany, którego komponentami są kultura, społeczeństwo i osobowość i który wiąże się z działaniem komunikacyjnym. Por. J. Habermas, *Działanie zorientowane na osiągnięcie porozumienia*, [w:] A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa 2008, s. 969-975.

¹⁷ Habermas pisze o tym w kontekście systemu jako uporządkowanego zbioru elementów, przejawiających tendencję do utrzymania aktualnego zasobu i stanu struktur. Jego komponentami są państwo i gospodarka. Wiąże się z działaniem instrumentalnym. Osiągnięcia techniczne i zapośredniczenie naszych interakcji z innymi sprawia, iż nasz świat życia staje się coraz bardziej ograniczony i ustępuje miejsca systemowi. Por. J. Habermas, *Działanie zorientowane...*, dz. cyt., s. 969-975.

miotom dużą swobodę w wyrażaniu własnych postaw i wartości, czemu służą właśnie strony w rodzaju Demotyatorów.pl. Z drugiej strony jednak zbyt duża swoboda w przekazywaniu skłonić może niektórych użytkowników strony do przekazywania niepopularnych opinii, czy treści bardzo kontrowersyjnych. Mówi o tym jedna z respondentek: „Oczywiście nie wszystkie demotywatory odbiera się pozytywnie. Niektóre zahaczają wręcz o rasizm, antysemityzm, seksizm. Ale nawet wtedy są ciekawe: dla kulturoznawcy, socjologa, nawet psychologa”. Pomimo swobody, jaka pozostawiona jest internautom poruszającym się w obrębie serwisu, pojawia się tutaj również pewien element determinizmu systemowego¹⁸: nad porządkiem w obrębie systemu, za jaki uznać można obszar strony, czuwa Administrator, który ostatecznie decyduje o tym, które obrazy trafią na „Główną”, albo którzy użytkownicy strony zostaną ukarani, na przykład za przekazywanie treści o charakterze rasistowskim, czy pornograficznym. Nie można więc powiedzieć, że swoboda użytkowników strony jest niczym nieograniczona, i mogą oni w pełni dawać upust swoim emocjom.

Czym można wytłumaczyć fakt, iż tak wielu młodych Polaków niezależnie od siebie poświęca pewną ilość czasu każdego dnia na obejrzenie nowych obrazków ze strony Demotyatorów.pl? Odwiedzanie owej strony staje się swoistym rytuałem jego użytkowników i częścią rytualizowanych codziennych czynności. Użytkownik przechodzi najpierw swoisty rytuał przejścia¹⁹, doznając wtajemniczenia w sposób funkcjonowania strony i kwestii na niej poruszanych. Osoba, która raz wejdzie na tę stronę, prawdopodobnie na tym jednym razie nie poprzestanie: demotyatorów zawartych na stronie jest tak dużo, że można spędzić wiele godzin przeglądając je, a po zalogowaniu również komentując obrazki stworzone przez innych, czy nawet tworząc swoje własne dzieła. Ostatecznie zaglądnienie na stronę „wchodzi w nawyk”, staje się swoistym rutynowym elementem dnia. Oto fragment jednej z opinii o demotywatorach: „Wchodzę na tę stronę codziennie, no, może prawie codziennie. Szczerze mówiąc, ciężko mi sobie wyobrazić wieczór bez tego, sprawdzam maila, Facebooka, a potem zerkam na nowe [„demotywatory”- E.K.] na stronie głównej”

ANALIZA TREŚCI ZAWARTYCH W WYBRANYCH DEMOTYWATORACH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W TOP10

Warto zastanowić się również nad demotywatorami, które znalazły się w pierwszej dziesiątce (Top10²⁰), będącymi obrazki podejmującymi kwestie, z którymi najwięcej użytkowników strony się zgadza. Jaka jest ich treść, jakie postawy, wartości reprezentują, na jakie kwestie życia społecznego zwracają uwagę? Listę demotywatorów znajdujących się w Top10 otwiera demotywator zatytułowany: „Dawniej nie było telefonów komórkowych. A i tak każdy z nas wiedział, gdzie szukać reszty kolegów”. Na zdjęciu widoczna jest bramka usytuowana na trawiastym boisku do piłki nożnej. Z jednej strony jest to nostalgiczne wspomnienie dzieciństwa, z drugiej wręcz socjologiczna refleksja na temat czasu i zmiany społecznej: kiedyś chłopcom potrzebna była tylko piłka, aby bawić się wspólnie i integrować, dzisiaj, w dobie niezwykle dynamicznych

¹⁸ Determinizm jako przeciwieństwo aktywizmu. Por. I. Lakatos, *Problem oceniania teorii naukowych: trzy podejścia*, [w:] tenże, *Pisma z filozofii nauk empirycznych*, Warszawa 1995, s. 328-352.

¹⁹ Rytuały przejścia w antropologii społecznej to zbiorowe ceremonie, często o charakterze sakralnym, symbolizujące koniec jednej fazy życia i początek następnej. W dzisiejszym, mocno zsekularyzowanym świecie, wiele rytuałów przejścia ma charakter świecki. Por. P. Sztompka, *Socjalizacja i kontrola społeczna*, [w:] tenże, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 416.

²⁰ Top10, źródło: <http://demotywatory.pl/topka/procenty>, 25.11.2010. Top10, czyli 10 podstron zawierających najlepsze (zdaniem użytkowników) strony demotywatory, nie jest stała i zmienia się dość szybko, ciągle pojawiają się nowe obrazki, które mogą zostać lepiej ocenione przez użytkowników strony.

przemian cywilizacyjnych, postępu i wynalazków technicznych, nasze życie zostało zapośredniczone – przez Internet, telefony – nastąpiła ogromna zmiana jakościowa. Dziś najmłodsze pokolenie, które podlega już zgoła innemu procesowi socjalizacji, niż pokolenie starsze, nie potrafi wyobrazić sobie dnia bez kontaktu z tymi „cudami techniki”, ale często nie brak mu prawdziwych interakcji twarzą w twarz, albo nawet nie jest w stanie budować takich relacji, jakie jeszcze kilkadziesiąt lat temu zostałyby uznane za normalne, naturalne.

Kolejny demotywnator przedstawia dąb Napoleona – jeden z najgrubszych, starych dębów, który został zniszczony, prawdopodobnie przez wandalów. Użytkownicy strony nie zgadzają się z istnieniem problemu niszczenia rzeczy publicznych, ważnych, niejednokrotnie związanych z jakimiś wspomnieniami, tradycją, przeszłością. Autor obrazu stwierdza, że ze strony ludzi, którzy zniszczyli dąb był to akt „debilizmu”. Użytkownicy strony podzielają tę niepochlebłą opinię, zastanawiając się nad tym, jaka motywacja mogła pokierować ludźmi, którzy zniszczyli tak stary pomnik przyrody. Wyłania się z tego przesłania pesymistyczny obraz Polaków, wśród których znajduje się spora grupa ludzi nie liczących się z przeszłością, z tradycjami, w które obfituje przecież polska kultura. Jednak ów problem jest zauważalny przez użytkowników serwisu, co świadczyć może o tym, że na drugim biegunie polskiego społeczeństwa znajduje się również grupa, której takie sprawy nie są obojętne.

O szybkim upływie czasu refleksję snuć można oglądając inny demotywnator, na którym widnieje dłoń trzymająca fotografię pięknego basenu na tle aktualnego wyglądu tego obiektu (basen jest zniszczony, widnieją na nim rysunki, graffiti, wygląda, jakby od lat nie był użytkowany). Podpis obwieszcza: *Wspomnienia. Coś, czego nigdy nam nie zabiorą. Świat się zmienia, i niekoniecznie zmiana ta musi być postrzegana jako pozytywna. Wiele pozytywnych, wspaniałych, wiążących się z nostalgicznymi wspomnieniami obiektów z przeszłości już dziś nie istnieje. Na podstawie codziennych obserwacji, ludzie są w stanie zdać sobie sprawę z przemijalności, z tego, iż nic nie trwa wiecznie, a każdy element naszego otoczenia społecznego prędzej, czy później przemienie.*

Użytkownicy dostrzegają też wagę problemów praw zwierząt. Jednym z demotywnatorów, które o tym traktuje jest ten zatytułowany *ZOO. Tu siedzi się za niewinność*. Na zdjęciu widnieją dwa lwy, umieszczone za kratami klatki z ogrodu zoologicznego. Zwierzęta, które powinny cieszyć się wolnością i żyć w swoim własnym, naturalnym środowisku, zostały opanowane i podporządkowane człowiekowi, podobnie zresztą, jak reszta przyrody. Człowiek rości sobie prawo do bycia panem świata, decydowania o przebiegu procesów, o którym dotychczas decydowała natura.

Poza roszczeniem sobie prawa do decydowania o całokształcie świata przyrodniczego, człowiek daje sobie również prawo podejmowania decyzji odnośnie wzorców, które powinny zostać zachowywane przez przedstawicieli społeczeństwa, a podczas gdy usiłowanie osiągnięcia upragnionego celu może zakończyć się dla wpisanej w ów kontekst społeczny jednostki tragicznie. O tym właśnie myślał autor kolejnego demotywnatora, zatytułowanego *Anoreksja*. Na obrazie widnieje ogryzek stojący przed lustrem; w lustrze odbija się pełnych kształtów soczyste jabłko. Jest to czytelny, metaforyczny obraz problemów, jakie dotyczą nasze społeczeństwo i jego przedstawicieli próbujących podążać za wygórowanymi ambicjami i celami, które często okazują się być niemożliwymi do zrealizowania bez ponoszenia ogromnych kosztów, prowadzących często do utraty zdrowia, a nawet życia w podążaniu do ideału.

Niektórzy autorzy demotywnatorów zamieszczanych na omawianej stronie, w swoich dziełach obrazują jakieś aspekty życia społecznego ze sporą dozą ironii i sarkazmu. Jak choćby w ko-

lejnym obrazie, przedstawiającym ludzi, którzy zwijają dobrej jakości drogę niczym dywan, w rolę. Pod owym zdjęciem przeczytać można ... *i po wyborach!*. Zgadając się z tym demotywatorem, użytkownicy wyrazili własną opinię na temat wiary w obietnice wyborcze i prawdziwego poziomu ich realizacji. Pokazują więc kolejny problem, dotyczący polskiego społeczeństwa: niechętniej partycypacji w życiu publicznym, w wyborach, gdyż „zwykli” obywatele wychodzą z założenia, że ich głos i tak nic nie znaczy, albo, że nawet jeśli wpłyną na wybór tych czy innych osób i tak nie będą mieli wpływu na przebieg zmian, rozwoju, ponieważ nowo wybrani elekci nie będą przywiązywać wagi do spraw naprawdę istotnych dla społeczeństwa, pomimo, iż obiecywali to w swoich programach i kampaniach przed wyborami. Inny obraz przedstawia rysunek bloku z balkonem, na którym prowadzona jest pełna wulgarnych określeń rozmowa pomiędzy dwiema osobami. Jedna osoba nakłania drugą, aby się pośpieszyła, w przeciwnym razie spóźnią się do kościoła. Autor demotywatora zauważa w podpisie: „Moi sąsiedzi co niedzielę chodzą do kościoła. Ale nie wiem po co”. Poruszony zostaje w tym miejscu kolejny problem współczesnego polskiego społeczeństwa: nieszczerzej, czy wręcz pokazowej religijności, którą można skonfrontować z postępującymi procesami laicyzacji i zeświecczeniem obywateli. Można by postawić pytanie, które zjawisko jest mniej sprzeczne i wywołuje mniejszy dysonans: pokazowa religijność bez wprowadzania w życie zasad moralnych wynikających z reguł przyjmowanych przez wspólnotę religijną, czy też bycie zdeklarowanym: „niereligijnym” człowiekiem – spełniającym zasady moralności, kultury osobistej i troszczącym się o innych, ale odwróconym od wspólnoty religijnej z różnych powodów. Ta ambiwalencja jest widoczna w postawach reprezentowanych przez Polaków na przykład wobec religii katolickiej, w kontekście praktykowanej wiary i w kontekście nauki Kościoła Katolickiego.

Innym aspektem, na jaki zwrócona zostaje uwaga użytkowników serwisu, jest problem manipulacji, jakiej podlegają ludzie jako odbiorcy przekazów medialnych. Jeden z demotywatorów, które dostały się do *Top10* przedstawia zdjęcie rzekomego zwycięzcy konkursu SMS-owego, trzymającego wielki czek z ogromną, wygraną sumą. Zdjęcie jest słabej jakości fotomontażem: czek nie ma cienia i nie odbija się w zaparkowanym obok samochodzie. Komentarz pod obrazem brzmi: *Konkursy SMS w telewizji. Reklamowani zwycięzcy są tak samo prawdziwi, jak to zdjęcie*. Jest to jeden z aspektów, w których ludzie tworzący przekaz medialny próbują manipulować nieświadomymi odbiorcami i nakłaniać ich, aby wykonywali określone czynności, w tym wypadku wysyłali wiadomości SMS w konkursie. Internauci wielokrotnie zwracają uwagę na problemy, jakie wiążą się z manipulacją, której dopuszczają się media względem swoich odbiorców.

W demotywach znajdujących się w *Top10* poruszanych jest wiele odmiennych, ale równie istotnych kwestii nurtujących przedstawicieli młodego pokolenia. Relacje międzyludzkie, skomplikowane problemy „damsko-męskie”, życie studenckie, różne aspekty życia we współczesnym polskim społeczeństwie: jedne mniej, inne bardziej negatywne. Jak na przykład zdjęcie starszego człowieka i jego wypowiedź: *Bratem udział w Powstaniu Warszawskim, byłem więźniem Auschwitz, walczyłem z komunizmem o wolną Polskę – nigdy nie pomyślałem, że braknie mi na leki*. Ten demotywar jest oczywiście metaforą, ale zarazem swoistą gorzką „pigułką”, pokazującą jak Polska rozwija się niekoniecznie „w tym kierunku”, jakiego chciało starsze pokolenie. Z drugiej strony, ukazuje skądinąd, iż los tego starszego pokolenia, które kształtowało Polskę w poprzednich dziesięcioleciach, nie jest młodemu pokoleniu obojętny. Może więc ten dystans pokoleniowy nie jest aż tak ogromny, jak niektórzy go postrzegają.

BADANIE UŻYTKOWNIKÓW STRONY: CZYM UZASADNIAJĄ JEJ ATRAKCYJNOŚĆ?

Aby dowiedzieć się więcej o motywacjach, którymi kierują się użytkownicy strony Demotywatory.pl, zapytałam niektórych z nich, czym dla nich są Demotywatory.pl oraz jak często i dlaczego odwiedzają tę stronę²¹. Była to niewielka sonda, nie mająca na celu wykazania motywacji reprezentatywnej próby użytkowników serwisu, a jedynie zwrócenie uwagi na to, jakie motywacje mogą kierować internautami, którzy regularnie przeglądają obrazy zamieszczane na tej stronie internetowej. „Demotywatory.pl oglądam z czystej ciekawości – powiedziała jedna z respondentek – Niektóre pomysły są naprawdę zaskakujące i bardzo kreatywne”. Część użytkowników strony ogląda obrazki z podpisami zamieszczone na stronie, aby przekonać się, na jakie pomysły wpadają internauci, kieruje więc nimi zwykła ciekawość. Ale są też inne powody. „Demotywatory.pl stanowią dla mnie źródło informacji. Czasem zdarza się, że, gdy rozgrywany jest jakiś ważny mecz, czy dzieje się coś równie ważnego, informacje w poczekalni zmieniają się szybciej, niż na stronach serwisów informacyjnych” – śmieje się dwudziestopięcioletni respondent. „Wchodzę na Demotywatory.pl codziennie po powrocie ze szkoły. Szczerze, to nie wyobrażam sobie, żebym mógł ich nie sprawdzić któregoś dnia. Są naprawdę ciekawe, czasem śmieszne, zaskakujące. Jak za mało mi jest tych na »głównej«, zdarza mi się też przeglądać »poczekalnię«, a to naprawdę wciąga!” – opowiada osiemnastoletni uczeń. Dla niego przeglądanie strony stało się swoistym rytuałem, bez którego trudno mu wyobrazić sobie porządek organizacji własnego dnia.

„Dlaczego wchodzę na tę stronę? Cóż, wcześniej nawet nie zdawałam sobie sprawy, jak wielu ludzi podziela moje zainteresowania, czy problemy. Wchodzę na stronę i nagle okazuje się, że nie jestem sama, że na przykład kilkanaście tysięcy ludzi siedzących przed komputerami klika »mocne« przy demotywarze, który ilustruje także mój problem, coś, co jest ważne także dla mnie”, relacjonuje dwudziestoletnia respondentka. Zwraca uwagę na to, iż strona Demotywatory.pl może kształtować świadomość, iż nasza wiedza jest w pewnym sensie pluralistyczna, że dzielimy ją z innymi, że jesteśmy ludźmi żyjącymi w podobnym kontekście kulturowym, w podobnych warunkach i podobne problemy zwracają naszą uwagę, podobne nas śmieszą, podobne bulwersują. „To strona, z której płynie pewne przesłanie i która wywołuje niejednokrotnie silne emocje - i to jest chyba w niej dla mnie najważniejsze” – odpowiada kolejna rozmówczyni. „często skłania do refleksji, ale i dostarcza rozrywki. No i jest to również świetne miejsce na podziwianie kreatywności innych ludzi, która czasami naprawdę nie zna granic” – dodaje.

Dla użytkowników strony istotnych jest kilka jej aspektów. Przede wszystkim jest to strona mająca służyć rozrywce, zaspokojeniu ciekawości. Jednakże część osób zwraca również uwagę na jej funkcję informacyjną: „Stale podejmowane są tematy bieżące, komentujące rzeczywistość” – podkreśla jedna z respondentek. Inna osoba porównuje ją do tabloidu – szybko trafia do celu, przekazując niejednokrotnie bardzo skrótowe informacje. Za pośrednictwem demotywarów użytkownicy biorą udział w dyskursie o bieżącej sytuacji w Polsce: „[strona ta] (...) ukazuje krytyczny, niekiedy karykaturalny obraz współczesnego świata i społeczeństwa polskiego. Stanowi o dystansie, jaki my, Polacy mamy wobec własnego narodu”. Użytkowników do regularnego odwiedzania strony motywują na przykład komentarze, często obarczone solidną dawką iro-

²¹ Mini-badanie jakościowe, przeprowadzone drogą elektroniczną na próbie 30 osób przeglądających regularnie stronę Demotywatory.pl. Osoby zostały zapytane o następujące kwestie: czym jest dla nich ta strona, jak często ją przeglądają, dlaczego to robią, w jaki sposób (czy przeglądają stronę jako „gość”, czy też są zarejestrowanymi użytkownikami strony, logują się, aby komentować i oceniać obrazy), a także o główne tematy, które pamiętają jako poruszane na stronie oraz, jeśli mają jakiś jeden konkretny, ulubiony demotywar, o wskazanie go i wyjaśnienie, dlaczego jest on dla nich wyjątkowy.

nii czy sarkazmu, dotyczące aktualnych wydarzeń we własnym kraju. Poznanie postaw innych użytkowników wpływa na możliwość nabrania dystansu do pewnych spraw i spojrzenia na nie z perspektywy innej jednostki.

Badani respondenci odwiedzają stronę regularnie, aczkolwiek z różną częstotliwością: od osób, które wręcz nie wyobrażają sobie dnia bez sprawdzenia, co nowego pojawiło się na „Głównej”, aż po osoby, które sprawdzają to kilka razy w miesiącu, albo „jak im się przypomni”. Kojarzą one ową stronę raczej pozytywnie, jako źródło rozrywki, emocji, poznawania innych punktów widzenia. Na jakie tematy najczęściej zwracają uwagę? Na te związane z uczuciami, z relacjami damsko-męskimi, z życiem studenckim, ze sferą publiczną, show biznesem (wiele demotyatorów traktuje o znanych z mediów osobach), te dotyczące różnych aspektów życia zwierząt, czy nawet różnych przepisów na rzeczy typu „Zrób to sam”. Proszeni o wskazanie jakiegoś obrazu, który wyjątkowo zapadł w pamięć, najczęściej wskazują obrazy, które są w znacznej mierze nasycone humorem, albo też uznają, że nie mają jednego ulubionego, albo też, przykładowo, zwracają szczególną uwagę na te, które dotyczą jakiegoś konkretnego aspektu, który wyjątkowo ich interesuje. Albo, jak jedna z respondentek, zwracają uwagę na artystyczne walory zamieszczanych tam zdjęć: „W pamięć zapadły mi natomiast te zdjęcia, które były po prostu piękne. Pamiętam demotywator pt »Zaufanie« ukazujący kocię, które zagłęda w paszczę ogromnemu psu albo zdjęcie, które ukazywało podróżnika stojącego na chybottliwym kamieniu ponad ogromną przepaścią. Jest to ogromna zasługa demotyatorów: tak piękne i niesamowite zdjęcia niewątpliwie istnieją w Internecie, jednak dopiero dzięki demotywatorom ma szansę je ujrzeć tak wiele osób”.

PODSUMOWANIE

Przeglądając stronę Demotywatory.pl użytkownicy mają okazję doświadczać zjawiska, nazywanego społecznym dowodem słuszności²². Jedna z użytkowniczek nazwała stronę „wypełnianiem czasu z trafnymi spostrzeżeniami”, zauważając jednocześnie, iż „Fajnie, z psychologicznego względu zobaczyć, że ktoś ma takie same poczucie humoru, czy też wnioski”. Wojciszke pisze na ten temat: „Wiele spraw naprawdę ważnych dla człowieka dotyczy zwykle nie faktów, lecz upodobań i inni ludzie są tu jedynym miernikiem słuszności. Nawet trzymanie noża w prawej, a widelca w lewej ręce jest równie zasadne na poziomie faktów, jak i trzymanie ich na odwrót (tak czy owak można się najeść). Ponieważ jednak „wszyscy” tak sztucznie trzymają, nóż w prawej ręce jest czymś właściwym, świadczącym o dobrym wychowaniu i kulturze. Ta reguła społecznego dowodu słuszności dostarczanego nam przez zachowanie innych dotyczy nie tylko czysto konwencjonalnych zasad dobrego wychowania, ale i spraw nieporównywalnie ważniejszych – np. uczestnictwa w kultach religijnych”²³. To zachowanie, które wykonuje nie tylko podmiot, ale także i obserwowane przez niego inne jednostki; zachowanie, które staje się elementem świadomości intersubiektywnej jawi się jako słuszne i zgodne z normami panującymi w danej społeczności. Partycypując w procesie internetowego dyskursu o postawach i wartościach, przeglądając stronę Demotywatory.pl, oglądając zamieszczane tam obrazy, zajmując określone stanowisko do podejmowanych problemów – internetowy podmiot społeczny wpisuje się właśnie w ów wzorzec społecznego dowodu słuszności. Przekonuje się, że istnieje wiele osób podzielających jego opinie, zwracających uwagę na podobne problemy dotyczące otaczającej go rzeczywistości społecznej. Może więc nabrać przekonania, że nie jest osamotniony w swoich poglądach. Że, pomimo iż jest podmiotem, znajduje się w swoistym polu interdyscyplinarności, które podziela z innymi ludźmi.

²² B. Wojciszke, *Wpływ społeczny*, [w:] tenże, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002, s. 260.

²³ Tamże.

Uświadomienie sobie, iż istnieje wiele osób będących w podobnej sytuacji i w podobny sposób zapatrujących się na różne kwestie problemowe może wpłynąć na zwiększenie samoświadomości społeczeństwa, choćby częściowe ukonstytuowanie poglądu, że pomimo tego, iż „współczesny świat” jest w ogromnym stopniu nastawiony na indywidualizm i wartości instrumentalne, możliwe jest jeszcze zaistnienie *quasi*-wspólnoty wartości, postaw i poglądów nawet wśród przedstawicieli najmłodszego pokolenia. Rozwój, zmiana społeczna sprawiła, że dyskurs publiczny zmienił odrobinę swój kontekst. Nie musi się już odbywać przy interakcji bezpośredniej, równie uprawnioną areną dyskursu staje się przestrzeń internetowa, do której coraz więcej podmiotów społecznych, a szczególnie ludzi młodych ma dostęp. Dlatego istotnym jest, by nawet w opisanych powyżej okolicznościach, w kontekście zabawy, rozrywki i zaspokojenia zwykłej ludzkiej ciekawości odwiedzali strony, które w taki, czy inny sposób mogą wpłynąć na ich refleksje o życiu w społeczeństwie, o relacjach z innymi, o problemach z nimi związanych, o kierunku, w jakim podąża świat, o tym, które ze zmian są progresywne a które regresywne, o zapośredniczeniu kontaktów międzyludzkich przez wynalazki techniczne pochodzące z systemu w rozumieniu habermasowskim²⁴. Jakikolwiek sposób zmotywowania młodych ludzi do pogłębionej refleksji na temat własnego ja i otaczającego świata, ma sens. Nawet jeśli okazałoby się, że dla większości użytkowników, omawiana strona internetowa spełnia tylko i wyłącznie funkcję rozrywkową. Jako podsumowanie posłużyć może wypowiedź jednej z respondentek: „(...) człowiek znudzony, grający bezmyślnie w jakąś grę, czy siedzący na Facebooku, widząc zdjęcie poruszające jakiś poważny problem - np. głodne dziecko - jest zmuszony nad tym pomyśleć, choćby przez krótką chwilę”.

BIBLIOGRAFIA

- Goffman E., *Klucze i stosowanie kluczy*, [w:] Jasińska-Kania A., Nijakowski L. M., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa 2008.
- Goffman E., *Pierwotne ramy interpretacji*, [w:] Jasińska-Kania A., Nijakowski L. M., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa 2008.
- Habermas J., *Działanie zorientowane na osiągnięcie porozumienia*, [w:] Jasińska-Kania A., Nijakowski L. M., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne Teorie Socjologiczne*, Warszawa 2008.
- Jasińska-Kania A., Nijakowski L. M., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa 2008.
- Lakatos I., *Pisma z filozofii nauk empirycznych*, Warszawa 1995.
- Lakatos I., *Problem oceniania teorii naukowych: trzy podejścia*, [w:] tenże, *Pisma z filozofii nauk empirycznych*, Warszawa 1995.
- Lewicka M., *Nowe afektywne i deskryptywne mechanizmy spostrzegania innych ludzi*, [w:] Lewicka M., Trzebiński J., *Psychologia spostrzegania społecznego*, Warszawa 1973.
- Nowak S., *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, [w:] tenże, *Teorie postaw*, Warszawa 1983.
- Nowak S., *Teorie postaw*, Warszawa 1983.
- Sztompka P., *Klasyczny ewolucjonizm*, [w:] tenże, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2010.
- Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2010.
- Sztompka P., *Socjalizacja i kontrola społeczna*, [w:] tenże, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007.
- Sztompka P., *System aksjonormatywny*, [w:] tenże, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007.
- Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002.
- Wojciszke B., *Postawy i wartości*, [w:] tenże, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002.
- Wojciszke B., *Wpływ społeczny*, [w:] tenże, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002.

NETOGRAFIA

- <http://demotywatory.pl/>, 25.11.2010.
- <http://www.joemonster.org/art/7568/Demotywatory>, 29.09.2010.

24 J. Habermas, *Działanie zorientowane ...*, dz. cyt., s. 969-975.

Słowa kluczowe

postawy, wartości, społeczny dowód słuszności, dyskurs internetowy, przedstawiciele młodego pokolenia.

STRESZCZENIE

We współczesnym świecie często usłyszeć można opinię przedstawicieli starszego pokolenia, iż młodzi ludzie pozbawieni są jakichkolwiek wyższych wartości, liczą się dla nich jedynie kwestie materialne. Warto zastanowić się, czy rzeczywiście tak jest. Rozważony zostaje przykład popularnej strony internetowej Demotywatory.pl, jako obiektu odwiedzanego każdego dnia przez tysiące młodych osób, a traktującego właśnie o problemie wartości bądź ich braku. Strona ta jest opiniotwórcza, stanowi jedno z tych miejsc, w których młodzi ludzie dzisiaj kształtują swoje postawy i wartości i konfrontują swoje poglądy z innymi. Internet daje bowiem możliwości przeprowadzania interaktywnego dyskursu o postawach i wartościach. Poprzez aplikacje przykładów teoretycznych z zakresu socjologii, antropologii i psychologii społecznej, przedstawiony jest proces kształtowania się wartości i postaw podczas odwiedzania popularnej strony oraz kwestia wyróżnienia, na jakie wartości użytkownicy strony Demotywatory.pl najczęściej zwracają uwagę. Poruszone zostaje też zagadnienie motywacji do regularnego odwiedzania strony.

INTERNET DISCOURSE ABOUT CONTEMPORARY ATTITUDES AND VALUES EXEMPLIFIED BY WEBSITE DEMOTYWAWTORY.PL

Keywords

Attitudes, values, social proof of rightness, internet discourse, representatives of young generation

Summary

In the contemporary world we can often hear representatives of older generation opinions that young people live without the higher values, and only material wealth matters. Is this really true? In the article website Demotywatory.pl will be analysed as an example of the website which is very popular and entered everyday by thousands of young people. This website brings up subjects connected with values. Demotywatory.pl is opinion-forming and this is the space where young people shape their attitudes and values and confront their opinions with others. The Internet gives them opportunity to hold an interactive discourse on values and attitudes. Applying the theories from sociology, anthropology and social psychology enables us to show the development of the attitudes and values while visiting the website as well as the motivations of entering the website.